

*Sygn. akt II AKa 376/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 31 stycznia 2019 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Małgorzata Janicz*

*Sędziowie: SA – Ewa Jethon*

*SO (del.) – Przemysław Filipkowski (spr.)*

*Protokolant: – sekr. sąd. Olaf Artymiuk*

*przy udziale prokuratora Leszka Woźniaka*

*po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2019 r.*

*sprawy:*

*1) A. M. (1) urodz. (...) w L. syna Z. i H. z d. M.*

*oskarżonego z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,*

*2) R. M. (1) urodz. (...) w W. syna R. i I. z d. W.*

*oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.,*

*3) R. M. (2) urodz. (...) w W. syna W. i H. z d. K.*

*oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,*

*4) J. Z. (1) urodz. (...) w N. syna J. i T. z d. W.*

*oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,*

*5) W. L. (1) urodz. (...) w L. syna Z. i D. z d. M.*

*oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,*

*na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych A. M. (1), R. M. (1), R. M. (2), J. Z. (1) i W. L. (1)*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 26 marca 2018 r. sygn. akt VIII K 184/14*

*I. zmienia zaskarżony wyrok wobec R. M. (1) w ten sposób, że:*

*- w opisie czynu przypisanego w punkcie XI ustala, że oskarżony ten od stycznia 2006 r. do czerwca 2007 r. brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w ilości 510 kg amfetaminy;*

*- z opisu czynu przypisanego w punkcie XI eliminuje miejsca w okolicy (...) i (...);*

*- przyjmuje kwalifikację prawną tegoż czynu i podstawę skazania oraz wymiaru kar w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 7.06.2010 r. i z podstawy wymiaru kar eliminuje art. 33 § 2 k.k.;*

*- co do czynu przypisanego w punkcie XII z kwalifikacji prawnej i podstawy skazania oraz wymiaru kar eliminuje art. 65 § 1 k.k., a z podstawy wymiaru kar eliminuje art. 33 § 2 k.k. oraz uchyla oparte o art. 45 § 1 k.k. orzeczenie o przypadku równowartości osiągniętej korzyści majątkowej;*

*II. zmienia zaskarżony wyrok wobec R. M. (2) w ten sposób, że:*

*- w opisie czynu przypisanego w punkcie XVI ustala, że oskarżony od stycznia 2006 r. do czerwca 2007 r. brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w ilości 510 kg amfetaminy;*

*- z opisu tegoż czynu eliminuje miejsca w okolicy (...) i (...);*

*- przyjmuje kwalifikację prawną tegoż czynu i podstawę skazania oraz wymiaru kar w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 7.06.2010 r. i z podstawy wymiaru kar eliminuje art. 33 § 2 k.k.;*

*III. zmienia zaskarżony wyrok wobec J. Z. (1) w ten sposób, że:*

*- co do czynu przypisanego w punkcie XVIII z podstawy wymiaru kar eliminuje art. 33 § 2 k.k., a nadto obniża wysokość orzeczonego wobec oskarżonego przypadku równowartości osiągniętej korzyści majątkowej do kwoty 23.250 (dwadzieścia trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt) zł;*

*IV. zmienia zaskarżony wyrok wobec W. L. (1) w ten sposób, że:*

*- co do czynu przypisanego w punkcie XX przyjmuje kwalifikację prawną i podstawę skazania oraz wymiaru kar w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 7.06.2010 r. i z podstawy wymiaru kar eliminuje art. 33 § 2 k.k., a nadto uchyla oparte o art. 45 § 1 k.k. orzeczenie o przypadku równowartości części osiągniętej korzyści majątkowej;*

*V. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej zaskarżonej części odnośnie A. M. (1), R. M. (1), R. M. (2), J. Z. (1) i W. L. (1);*

*VI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu W. L. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 05.04.2014 r. do dnia 12.03.2015 r.;*

*VII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. O., adw. D. L. i adw. P. S. – Kancelarie Adwokackie w W. kwoty po 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć i 60/100) zł brutto, w tym VAT, każda tytułem udziału obrońców z urzędu w postępowaniu odwoławczym;*

*VIII. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych: A. M. (1) kwotę 2400 (dwa tysiące czterysta) zł, R. M. (1) kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł, R. M. (2) i J. Z. (1) kwoty po 2400*

**(dwa tysiące czterysta) zł oraz W. L. (1) kwotę 2300 (dwa tysiące trzysta) zł tytułem opłat oraz przypadające na nich wydatki Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze.**

## UZASADNIENIE

**Sąd Okręgowy w Warszawie** wyrokiem sygn. VIII K 184/14 z dnia 26.03.2018 r. m.in.:

a) w punkcie IX uznał oskarżonego **A. M. (1)** za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia z art. 252 § 1 kk w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 17.12.2009 r. /Dz. U. 2010.7.46/ w zb. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 252 § 1 kk w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 17.12.2009 r. /Dz. U. 2010.7.46/ w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności, karę 100 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda oraz na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 97.500 zł;

b) w punkcie XI oskarżonego **R. M. (1)** w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie VIII aktu oskarżenia uznał za winnego czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 65 § 1 kk i w zw. z art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności, karę 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda oraz na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości części osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 100.000 zł;

c) w punkcie XII uznał oskarżonego **R. M. (1)** za winnego zarzucanego mu w punkcie IX aktu oskarżenia czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 65 § 1 kk i w zw. z art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności, karę 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda oraz na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości części osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 7.000 zł;

d) w punkcie XIII uznał oskarżonego **R. M. (1)** za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie X aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

e) w punkcie XIV na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego **R. M. (1)** karę łączną 7 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną 300 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda;

f) w punkcie XVI oskarżonego **R. M. (2)** w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XI aktu oskarżenia uznał za winnego czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 65 § 1 kk i w zw. z art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności, karę 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda oraz na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości części osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 100.000 zł;

g) w punkcie XVIII oskarżonego **J. Z. (1)** w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XIII aktu oskarżenia uznał za winnego czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i w

zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 65 § 1 kk i w zw. z art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, karę 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda oraz na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 28.000 zł;

h) w punkcie XX oskarżonego **W. L. (1)** w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 01.04.2011 r. /Dz. U. 2011.117.678/ w zw. z art. 65 § 1 kk i w zw. z art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, karę 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda oraz na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości części osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 8.500 zł.

Ponadto na podstawie art. 63 § 1 kk orzeczono o zaliczeniu na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności oskarżonym A. M. (1), R. M. (1), R. M. (2) i J. Z. (1) okresów rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Zasądzono od oskarżonych opłaty oraz w pozostałej części zwolniono ich od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony w zakresie powyższych czynów przez **obrońców oskarżonych A. M. (1), R. M. (1), R. M. (2), J. Z. (1) i W. L. (1)**.

**Obrońca A. M. (1)** na podstawie art. 444 kpk, art. 425 § 1 i 2 kpk, art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 kpk zaskarżonemu wyrokowi w części skazującej tego oskarżonego zarzuciła:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 92 kpk oraz art. 410 kpk poprzez:

a) dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na ustaleniu przez Sąd wersji zdarzeń opartej na niewiarygodnych i sprzecznych ze sobą zeznaniach P. K. (1) i M. B. (1), które wzajemnie się wykluczają i zawierają sprzeczności, które uniemożliwiają oparcie na nich ustaleń faktycznych co do winy oskarżonego,

b) nieuwzględnienie, że zarówno M. B. (1), jak i P. K. (1) mają interes w bezpodstawnym obciążaniu oskarżonego, co potwierdzają inne źródła dowodowe,

c) nieuwzględnienie, że żadne dowody poza zeznaniami P. K. (1) i M. B. (1) nie potwierdzają udziału w zdarzeniu oskarżonego, a przeczą temu zeznania R. Ł. (1),

d) niezasadne odmówienie wiary zeznaniom R. Ł. (1), który nie ma żadnego interesu w składaniu nieprawdziwych zeznań i który okazał się wiarygodnym źródłem dowodowym w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga;

II. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 92 kpk oraz art. 410 kpk poprzez brak dokładnego rozpytania na rozprawie pokrzywdzonego B. K. na temat mężczyzny o imieniu W. ps. (...), który był blisko związany z pokrzywdzonym i którego pokrzywdzony mógłby łatwo zidentyfikować, co następnie pozwoliłoby na jego przesłuchanie w charakterze świadka celem potwierdzenia przyjętej przez Sąd wersji wydarzeń, zgodnie z którą oskarżony i M. B. (1) odbyli rozmowę z tym mężczyzną oraz mężczyzną o imieniu W. i podjęli decyzję o uprowadzeniu Ł. K.

W oparciu o powyższe obrońca wniosła o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia czynu lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Obrońca R. M. (1)** na podstawie art. 444 kpk oraz art. 438 kpk zaskarżonemu wyrokowi w części skazującej tego oskarżonego zarzuciła:

I. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk oraz art. 424 kpk poprzez przyjęcie tezy, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci wyjaśnień i zeznań współsprawcy tj. M. B. jest wystarczający do przypisania udziału oskarżonego w zarzucanych przestępstwach, za które został skazany, przy jednoczesnym zauważeniu przez Sąd braku wiarygodności i niekonsekwencji w wyjaśnieniach składanych przez M. B., a także wobec istnienia dowodów, które wykluczały udział oskarżonych w innych przestępstwach, o których mówił B., przez co sporządzone uzasadnienie Sądu w zakresie winy oskarżonego jest niespójne, brak jest wyjaśnienia, dlaczego ten sam dowód traktowany jest raz jako w pełni wiarygodny, a innym razem jako wewnętrznie sprzeczny i nie dający gwarancji, nie dający możliwości uznania go za wiarygodny w zakresie opisywanych zdarzeń przez współpodejrzanego;

II. naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka poprzez naruszenie prawa do obrony oskarżonego wynikającego z oparcia wyroku na wyjaśnieniach i zeznaniach składanych w śledztwie przez współsprawcę, a w konsekwencji wobec skorzystania przez niego z prawa do odmowy do składania zeznań przed Sądem i niemożności zweryfikowania dowodu pochodzącego tylko z postępowania przygotowawczego doszło do nierówności broni procesowej i ograniczyło możliwości obrony w dochodzeniu do prawdy materialnej.

W oparciu o powyższe obrońca wniosła o uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów, a ewentualnie o uchylenie wyroku skazującego do ponownego rozpoznania.

Ponadto oskarżony **R. M. (1)** nadesłał pismo, w którym wniósł o uniewinnienie i podał, że nie miał nic wspólnego z M. B. (1), a był on skazany za składanie fałszywych zeznań.

**Obrońca R. M. (2)** na podstawie art. 425 kpk, art. 444 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi w części skazującej tego oskarżonego zarzucił:

I. obrazę art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk polegającą na pominięciu zasady tłumaczenia wątpliwości rysujących się na tle materiału dowodowego na korzyść oskarżonego, a przede wszystkim ustaleń i w konsekwencji skazania oskarżonego na podstawie wyłącznie pomówienia świadka M. B. (1), które nie znajduje poparcia w innych dowodach, co w kontekście faktu, iż pomówieniom świadka w odniesieniu do innych współoskarżonych w tej sprawie Sąd nie daje wiary, musi powodować ocenę, że w odniesieniu do oskarżonego wyrok oparty jest na zasadzie wyjątkowo dowolnej oceny materiału dowodowego, czyniąc tym samym niespójność wewnętrzną orzeczenia w zakresie oceny tego samego dowodu, zwłaszcza gdy pomawiający korzystający z dobrodziejstwa art. 60 kk odmówił złożenia wyjaśnień przed Sądem;

II. obrazę przepisu art. 424 § 1 kpk polegającą na nie wskazaniu w uzasadnieniu wyroku w sposób szczegółowy, w oparciu o jakie dowody, poza pomówieniem M. B., Sąd przyjął winę i skazał oskarżonego, w sytuacji gdy dowód ten w kontekście całokształtu poczynionych ustaleń musi budzić wątpliwości co do jego rzetelności i wiarygodności;

III. błąd w ustaleniach faktycznych co do faktu popełnienia przez oskarżonego zarzucanego czynu i niewskazanie przez Sąd, w oparciu o co przyjął ilości narkotyku, który miał być przedmiotem obrotu.

W oparciu o powyższe obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Obrońca J. Z. (1)** na podstawie art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 kpk zaskarżonemu wyrokowi w części skazującej tego oskarżonego zarzucił naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 366 kpk i art. 193 § 1 kpk poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia zebranego materiału dowodowego, brak rozważenia okoliczności korzystnych dla oskarżonego oraz przekroczenie oceny swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, w szczególności polegających na :

- a) błędnym przyjęciu, że oskarżony sprzedał M. B. (1) narkotyki,
- b) dowolnym i błędnym przyjęciu, że oskarżony zbył w toku 2 transakcji po 1 kg haszyszu, a następnie w kolejnych 2 transakcjach po 0,5 kg haszyszu w cenie 6000 zł za kg,
- c) dowolnym i błędnym przyjęciu, że oskarżony sprzedał 50 gr kokainy po 90 zł za gram,
- d) błędnym przyjęciu, że oskarżony osiągnął dochód w kwocie 28.000 zł,

podczas gdy kwestionowane ustalenia nie znajdują dostatecznego potwierdzenia w materiale dowodowym, a w szczególności opierają się na jednym dowodzie – zeznaniach świadka koronnego /tj. w rzeczywistości M. B. (1)/, które nie są potwierdzone przez inne dowody, są wewnętrznie sprzeczne, nie zostały również zweryfikowane w postępowaniu sądowym, a świadek odmówił składania zeznań.

Wobec powyższego obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Obrońca W. L. (1)** zaskarżonemu wyrokowi w części skazującej tego oskarżonego zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, w zakresie, w jakim Sąd ustalił, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego czynu tj. udziału w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i osiągnął z tego korzyść majątkową w sytuacji, gdy oskarżonemu nie można przypisać sprawstwa w/w czynu, albowiem brak jest ku temu podstaw w materiale dowodowym, co doprowadziło do naruszenia art. 45 § 1 kk w zw. z art. 413 § 2 pkt 2 kpk poprzez orzeczenie przepadku równowartości części osiągniętej korzyści majątkowej;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, w zakresie, w jakim Sąd ustalił, iż oskarżony brał udział w obrocie marihuaną, pomimo braku jakichkolwiek dowodów na tę okoliczność;

III. sprzeczność wewnętrzną wyroku w zakresie, w jakim Sąd raz wskazuje, że oskarżony osiągnął korzyść majątkową w kwocie nie mniej niż 31.500 zł, zaś innym razem, że kwota ta to minimalna korzyść osiągnięta przez oskarżonego i współdziałające z nim osoby;

IV. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie art. 4 kpk i art. 7 kpk przez przypisanie oskarżonemu sprawstwa zarzucanego czynu przez zlekceważenie zasady bezstronności oraz zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w zakresie, w jakim Sąd oparł rozstrzygnięcie o winie oskarżonego w oparciu o zeznania świadka koronnego J. B. (1), przy równoczesnym braku innych dowodów potwierdzających sprawstwo oskarżonego;

V. naruszenie art. 63 § 1 kk w zw. z art. 413 § 2 pkt 2 kpk poprzez niezaliczenie oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania od dnia 05.04.2014 r. do dnia 12.03.2015 r.

W oparciu o powyższe obrońca wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu, a ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacje obrońców oskarżonych R. M. (1), R. M. (2), J. Z. (1) i W. L. (1) były zasadne jedynie w niewielkim stopniu i doprowadziły do pewnych korekt zaskarżonego wyroku, zaś apelacje obrońcy A. M. (1) i osobista R. M. (1) nie okazały się zasadne i wobec tego nie zostały uwzględnione.**

Przed przystąpieniem do rozważań zaznaczyć należy, że w niniejszej sprawie apelacje zostały wniesione wyłącznie na korzyść oskarżonych, co wyklucza dokonywanie jakichkolwiek ustaleń i zmian w treści zaskarżonego wyroku na

ich niekorzyść /tzw. zakaz reformationis in peius określony w art. 434 kpk/. Tak więc poza polem rozważań Sąd Odwoławczy pozostawił wszelkie kwestie mogące prowadzić do zmian na niekorzyść sprawców.

Odnosnie zarzutów zawartych w apelacjach obrońców na wstępie poczynić wypada ogólne uwagi. Podzielić należy konsekwentne poglądy orzecznictwa, że przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i jej braku w przypadku innych, pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, rozważeniem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, pozostaje zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku /tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.04.2018 r. sygn. IV KK 104/18, lex nr 2498022/. Ponadto nieprawidłowe jest łączenie zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk, ponieważ niedające się usunąć wątpliwości mogą powstać dopiero w następstwie oceny dowodów przeprowadzonej zgodnie z regułami art. 7 kpk. Wtedy dopiero można bowiem stwierdzić, czy wątpliwości, jeśli w ogóle występowały, były poważne i istotne, a nie jedynie spekulacyjne oraz czy i jakie miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Zarazem w sytuacji, gdy dokonanie określonych ustaleń faktycznych zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów lub też dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo. Ewentualne zastrzeżenia powinny być w takiej sytuacji podnoszone i rozstrzygane na płaszczyźnie zachowania lub przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. To zaś, że w toku postępowania zarysowały się różne wersje przebiegu zdarzenia nie oznacza zaistnienia przesłanek, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Rozstrzygnięciu powstających wątpliwości służy bowiem inicjatywa dowodowa oraz ocena przeprowadzonych dowodów zgodna z art. 7 k.p.k. /tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.02.2018 r. sygn. III KK 286/17, lex nr 2559388/.

Zauważyć należy, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i właściwie je ocenił, mając na uwadze treść art. 7 kpk, a ocena ta wymagała jedynie pewnego uzupełnienia. Oparł się na całości przedstawionego mu materiału dowodowego oraz wobec tego odnośnie poczynionych ustaleń nie naruszył art. 410 kpk, ponieważ uchybienie normie zawartej w przepisie art. 410 k.p.k. może nastąpić jedynie w wypadku nieuwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a nie poprzez nieuwzględnienie czegoś, co potencjalnie dopiero mogłoby zostać na tej rozprawie ujawnione /tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.03.2014 r. sygn. III KK 396/13, lex nr 1451526/. Dotyczy to zaś tylko ważnych kwestii. Art. 410 kpk stanowi przy tym uszczegółowienie art. 92 kpk, a więc i ten przepis nie został naruszony. Istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego zostały zaś, chociaż dość lakonicznie, omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wskazano, które fakty uznano za udowodnione i z jakich powodów, dlatego też Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie winy oskarżonych A. M. (1), R. M. (1), R. M. (2), J. Z. (1) i W. L. (1). Art. 4 kpk ustanawia ogólną dyrektywę nakazującą uwzględnianie okoliczności tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a więc nie może samodzielnie stanowić podstawy zarzutu apelacyjnego. Nie doszło zatem do obrazy art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 92 kpk ani art. 410 kpk, która uniemożliwiałaby instancyjną kontrolę prawidłowości wyroku bądź nakazywała jego zmianę co do sprawstwa i winy oskarżonych. Zatem wnioski obrońców o ich uniewinnienie są w oczywisty sposób bezzasadne. Natomiast o naruszeniu art. 5 § 2 kpk można zasadnie mówić w kwestii dotyczącej czasokresu działania i ilości narkotyków odnośnie czynów przypisanych R. M. (1) i R. M. (2). Doszło też do obrazy art. 45 § 1 kk co do niektórych orzeczonych obowiązków zwrotu osiągniętej korzyści majątkowej, o czym dalej.

Apelacje obrońców oskarżonych A. M. (1), R. M. (1), R. M. (2), J. Z. (1) i osobista R. M. (1) w istocie zarzucają wadliwe oparcie się na depozycjach świadka M. B. (1), co uzasadnia ich częściowo łączne rozpoznanie.

Za oczywiste uznać trzeba, iż ocena wyjaśnień i zeznań świadka, który obciąża oskarżonych, może być rozbieżna w zależności od czynu, do którego się odnosi, a nawet co do poszczególnych okoliczności. Tym samym chybione są zarzuty, że Sąd I instancji dał wiarę składanym w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnieniom M. B. w zakresie czynów przypisanych w wyroku, a odmówił tej wiary w innej części. Wbrew podniesionym zarzutom, świadek nie musi być w całości i zawsze wiarygodny. Świadek B. od 07.04.2011 r. zdecydował się na współpracę z organami ścigania i szeroko wyjaśniał o popełnionych przestępstwach. Nie pozbawia wartości dowodowej jego depozycji

okoliczność, że chciał skorzystać z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Po pierwsze, M. B. nie ukrywał tego, a po drugie, taka sytuacja została przewidziana przez ustawodawcę w art. 60 kk, który określił warunki zastosowania wobec sprawcy tej instytucji m.in. wtedy, gdy ujawni on wobec organu ścigania informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia, jak też po trzecie, ustawodawca nie zdyskwalifikował złożonych w tym celu wyjaśnień. Zatem możliwość skorzystania przez sprawcę z nadzwyczajnego złagodzenia kary nie wpływa samoistnie negatywnie na ocenę jego wypowiedzi. Nie ma przy tym znaczenia, że prokurator pominął w części zarzutów niektóre osoby, o których wyjaśniał M. B., ponieważ Sąd, zgodnie z zasadą skargowości ocenia jedynie odpowiedzialność oskarżonych w zakresie objętym aktem oskarżenia.

Skarżący nie podważyli skutecznie dokonanej przez Sąd I Instancji oceny depozycji M. B.. Sąd ten miał świadomość, że świadek przez lata trudnił się działalnością przestępczą i obecnie zmienił swoje życie. Szczegółowo i wnikliwie ocenił jego wypowiedzi, które w zakresie przypisanych czynów były logiczne, konsekwentne i znajdowały częściowe potwierdzenie w innych dowodach. Dodać można, że relacje o uzyskiwaniu amfetaminy w 2006 r. od M. A. oraz produkcji i sprzedaży tego narkotyku przez M. B. i A. M. w ilościach rzędu setek kilogramów w 2007-2009 r. korespondują z zeznaniami świadka koronnego J. B. (1) /k. 5227, 5248, 7026-7026v, 7028/. Ponadto nie jest bez znaczenia, że Sąd Orzekający bezpośrednio zetknął się ze świadkiem na rozprawie i miał okazję obserwować jego zachowanie. Taki kontakt ułatwia wartościowanie depozycji świadka.

Oskarżeni podnosili, że M. B. miał zostać w 2002-2003 r. skazany za składanie fałszywych zeznań przed Sądem w Nowym Dworze Mazowieckim /tak A. M. k.8590 i R. M. (1) w osobistej apelacji k. 8830/. Jednakże z uzyskanych danych o karalności wypływa, że M. B. był karany w 2017 r. nie za fałszywe zeznania czy oskarżenie, ale jedynie za czyny z art. 282 kk. Brak jest informacji o innym skazaniu. Ponadto gdyby nawet takie skazanie zostało już zatarte, to nie wyklucza to uznania depozycji świadka za wiarygodne. Zauważyć należy, że aktualnie znajduje się on w odmiennej sytuacji procesowej i podjął współpracę z organami ścigania. Zobowiązany jest do prawdziwego przedstawienia szczegółów działalności przestępczej własnej i innych oraz potwierdził złożone wcześniej depozycje. Jak podał M. B., nikogo fałszywie nie oskarżam, zresztą najwięcej mówię na siebie /k.2524/, co jest zgodne z treścią jego depozycji. Niewątpliwie M. B. posiada dużą wiedzę i wedle przekonujących zeznań P. K. (1) był „prawą ręką” wysoko postawionego w środowisku przestępczym A. M. (1) pseudonim (...) /k.7558v/. Jego relacje są naturalne i zawierają liczne szczegóły wynikające z własnych przeżyć. Wielokrotnie, w tożsamy w istocie sposób i różnymi słowami przedstawia on wydarzenia, w których brał osobisty udział i nie unika opisywania własnej roli. Nie wykazuje tendencji do bezpodstawnego obciążania oskarżonych i nie pomawia ich wszystkich o te same przestępstwa, ale jasno różnicuje udział w określonych zdarzeniach.

Natomiast wyjaśnienia oskarżonych, którzy nie przyznali się do winy, słusznie zostały uznane przez Sąd Okręgowy za niewiarygodne odnośnie przypisanych czynów. Nie wynikają z nich bowiem takie okoliczności, które podważyłyby poczynione ustalenia. W szczególności A. M. nie przedstawił żadnych szczegółów co do czynu opisanego w pkt IX wyroku.

Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego A. M. (1) podnieść trzeba, iż ustalając stan faktyczny i sprawstwo oskarżonego odnośnie czynu przypisanego w punkcie IX wyroku /pkt VI aktu oskarżenia/ zasadnie Sąd Okręgowy oparł się na relacjach świadków M. B. (1) i P. K. (1). Ich depozycje korelują i uzupełniają się nawzajem co do wskazania na udział A. M. (1) w uprowadzeniu pokrzywdzonego oraz wymuszenia okupu za jego uwolnienie. Skarżąca nie wykazała skutecznie, aby mieli oni interes w bezpodstawnym obciążaniu oskarżonego i takim interesem nie jest możliwość skorzystania z instytucji określonej w art. 60 § 3 kk. Pewne nieścisłości co do innych okoliczności, np. kwoty zapłaconego okupu, udziału P. K. w rozmowie zlecającej porwanie czy czasu przetrzymywania pokrzywdzonego, zostały prawidłowo zauważone i ocenione przez Sąd I instancji. W istocie nie oznaczają one, że świadek M. B. podaje nieprawdę, ale że pewne informacje zatarły się w jego pamięci i przedstawia je nieściśle. Nieuprawniony jest zarzut, że Sąd I instancji pominął te rozbieżności i nasuwające się wątpliwości, skoro różnice w depozycjach zostały omówione i nie stwierdzono wątpliwości co do roli oskarżonego. Natomiast zeznania świadka R. Ł. (1) uznano za wartościowe jedynie w części i nie mogą one skutecznie podważyć poczynionych rozważań ani ustaleń. R. Ł. w ogóle nie przekazał, kto zlecił dokonanie przedmiotowego uprowadzenia i zaprzeczył, aby zrobił to A. M.. Potwierdził zaś, że do takiego



zlecenia i porwania doszło. Zauważyć trzeba, że R. Ł. został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności i jego relacje nie są całkowicie dokładne ani szczere. M. B. nie ukrywał zaś nieporozumień pomiędzy nim a A. M. (1), skutkujących odsunięciem go od produkcji i sprzedaży amfetaminy (k.989). Tłumaczy to, dlaczego w pewnym momencie świadek zdecydował się na współpracę i obciążanie swoich znajomych. Ogólnikowe wyjaśnienia A. M., że od dłuższego czasu jest w konflikcie z M. B. z powodu prywatnych spraw, o których wspominali świadkowie /k.8559v/, nie są szczegółowe ani uzasadnione i w istocie uniemożliwiają bliższą ocenę. Oskarżony w rzeczywistości nie wytłumaczył, z czego ma wynikać ten konflikt. Nie podważa to skutecznie jasnych i konsekwentnych depozycji M. B.. Za charakterystyczną uznać trzeba postawę osób, którym przedstawiono zarzuty popełnienia przestępstw i pochodzą ze środowiska przestępczego – np. początkowo P. K. (3) określał M. B. jako kolegę i nie przekazywał o nim negatywnych informacji /k.1864/, aby w toku procesu bez uzasadnienia odmiennie podawać, że jest on złośliwy, ma żal do wszystkich i poprzysiął zemstę ludziom z N., gdyż żona zdradzała go z tymi ludźmi /k.7225/. Także S. C. dopiero na rozprawie twierdził, że B. „pił i ćpał” oraz miał nieokreślone „straszne” pretensje do A. M. /k.7225v-26/. Z. N. dopiero później zeznał, że M. B. zna oskarżonych i jest z nimi pokłócony, a w tym z A. M. /k.7227/, a M. B. zdradzała żona /k.3461v/. J. M. podał, że M. B. próbował zapłacić, żeby pobito A. M. za romans z jego żoną /k.7739/. Podobnie M. O. ogólnie zeznał o konflikcie M. B. i A. M. o dziewczynę /k.7740/. P. K. (4) początkowo mówił o M. B. jako koledze /k.1900/, a następnie określił M. B. jako oszusta i złodzieja oraz, że świadek nienawdził (...), który prawdopodobnie miał romans z jego żoną /k.7989/. W końcu M. Ś. podał, że już dzień po porwaniu M. B. miał proponować zapłatę za pobicie A. M., gdyż miał pretensje o żonę /k.8069v/. Także T. B. twierdził, że został pomówiony przez M. B., ponieważ miał romans z jego żoną /k.8161/. Takie wypowiedzi należy wiązać z chęcią pomocy A. M. oraz ze współpracą M. B. z organami ścigania i złożeniem szerokich depozycji o działalności przestępczej własnej i wielu innych osób, a nie z rzeczywistymi cechami świadka czy jego kwestiami osobistymi. Nie podważają one skutecznie depozycji świadka, a jedynie ukazują negatywne nastawienie do niego osób ze świata przestępczego.

Odnośnie P. K. (1) równocześnie A. M. podał, że nie znał świadka, który spotykał się z jego obecną partnerką A. F. i przedłożył korespondencję kierowaną do niej z aresztu przez świadka /k.8560/. Korespondencja ta dotyczy lat wcześniejszych i w żadnej mierze nie wskazuje, aby P. K. miał składać nieprawdziwe zeznania, jak też nie twierdził tego nawet oskarżony. Relacje świadka nie wykazują tendencji do bezpodstawnego obciążania oskarżonego, przez co podzielić należy ocenę tej kwestii przedstawioną na str. 36 uzasadnienia Sądu Okręgowego. P. K. na rozprawie 20.04.2016 r. mówił jedynie o konflikcie z oskarżonym na początku lat 2000-ych tj. w istocie między (...) grupami przestępczymi, co nie przeszkodziło nawiązaniu między nimi współpracy od 2005 r. /k.7558v/, a później, że obawiał się (...) i wiązał go z zastraszaniem swojej rodziny /k.7559v/. Wobec tego świadek nie ukrywał swoich zmiennych relacji z oskarżonym, które nie dotyczyły kwestii osobistych. Nie budzi wątpliwości, że A. M. był znany pod pseudonimem (...) i tak go określali np. także świadkowie A. K. (1) /k.1883/ czy J. B. /k.7027v/. Zatem twierdzenia skarżącej o potwierdzeniu przez P. K. istnienia konfliktu, o którym wyjaśniał oskarżony, są nadużyciem.

Niezasadny jest zarzut skarżącej, że Sąd nie próbował ustalić personaliów mężczyzn o imionach W. ps. (...) i W. poprzez zadawanie pytań B. K.. Po pierwsze, taką aktywność powinni wykazać sam obrońca i oskarżony, czego zaniechali. Po drugie, dotychczas strony nie ustalały tych osób, którzy mieli być zleceniodawcami uprowadzenia pokrzywdzonego, także obrońca i oskarżony nie podali ich danych. Po trzecie, wypowiedzi takich sprawców, którzy mogli uniknąć odpowiedzialności karnej, wbrew twierdzeniom obrońcy trudno uznać za obiektywny dowód. Po czwarte, obrońca i oskarżony nie wnosili o ich wezwanie na rozprawę. Reasumując, Sąd w tej kwestii nie miał obowiązku działania z urzędu i poszukiwania pozostałych sprawców przestępstwa, ponieważ badał odpowiedzialność jedynie osób oskarżonych. Nie doszło zatem do naruszenia art. 92 kpk ani art. 410 kpk.

Nie budzi jakichkolwiek wątpliwości niekwestionowana kwalifikacja prawna czynu przypisanego A. M. z art. 252 § 1 kk w zb. art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i orzeczenie o przepadku równowartości osiągniętej korzyści majątkowej oparte o art. 45 § 1 kk. Odpowiednie do wysokiej szkodliwości społecznej czynu i winy sprawcy oraz działania w zamiarze bezpośrednim są wymierzone kary 5 lat pozbawienia wolności i 100 stawek grzywny zaś wartość stawki dziennej określając na 100 zł, uwzględnia wartości rodzinne i majątkowe oraz zawodowe oskarżonego. A. M. był bowiem karany, pracował i osiągał dochód /k.6500v/.

Odnośnie apelacji obrońców oskarżonych R. i R. M. (1), Sąd Okręgowy jasno wskazał na konsekwentne i miarodajne depozycje M. B., które przedstawiają udział oskarżonych R. M. (2) i R. M. (1) pseudonim (...) w obrocie znacznymi ilościami amfetaminy. R. M. (1) przyznał jedynie, że zna M. B. z więzienia na B. z 2004 r. i słyszał, iż zajmował się on narkotykami, zna też z tego czasu i miejsca A. M. pseudonim (...), którego nawet raz odwiedził w więzieniu /k.4270/. Tak więc jednoznacznie potwierdza to znajomość pomiędzy oskarżonym a świadkiem i A. M.. R. M. (2) zaprzeczył zaś znajomości z M. B. /k.4251/. Oskarżeni M. są odpowiednio ojcem i synem oraz w świetle wyjaśnień świadka niewątpliwie działali wspólnie i w porozumieniu – R. mówił, że może brać duże ilości amfetaminy, bo jego ojciec ma duży zbyt. Po towar przyjeżdżali na zmianę, a czasem R. z ojcem (k.987), a nie każdy z nich oddzielnie na własny rachunek. Natomiast wedle Sądu Okręgowego transakcje zakupu amfetaminy przez tych oskarżonych i przekazywania pieniędzy miały miejsce na stacji benzynowej w Ł., w Centrum Handlowym (...)–1 w M. oraz sklepie (...) w W. (wyjaśnienia M. B. k.987, 1001, 1109, 1136v), a zatem w świetle poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń należało wyeliminować z opisu czynów przypisanych w punktach XI i XVI wyroku /pkt VIII i XI aktu oskarżenia/ miejsca w okolicy P. i N.. Odbywało się to od końca 2005 r./początku 2006 r. /k.1001/ do czasu po wyjściu A. M. z zakładu karnego tj. do lata 2007 r. /k.989, 1839, 3493, gdyż A. M. został zwolniony 29.05.2007 r. k. 967/, a zatem należało początek działalności oskarżonych określić na ich korzyść na styczeń 2006 r. a koniec na czerwiec 2007 r. i w tym zakresie zmienić opisy czynów z punktów XI i XVI wyroku. Zakończenie tej działalności wynika z zaprzestania współpracy M. B. z A. M. i A. K. odnośnie produkcji i sprzedaży tego narkotyku. Dotyczyło to zakupu po 30 kg amfetaminy miesięcznie po 1500 USD za 1 kg (k.987, 1001, 1003), czyli 17 miesięcy x 30 kg, co daje łącznie 510 kg tego narkotyku. Oskarżeni zapłacili za to łącznie 510 kg x 1500 USD, co czyni 765.000 USD. W tej sytuacji niezbędne było ograniczenie przyjętej ilości narkotyków i uwzględnienie w tym zakresie zarzutu obrońcy R. M. (2) co do powstałego błędu w ustaleniach faktycznych.

Ponadto M. B. sprzedał R. M. (1) łącznie nie mniej niż 15 kg amfetaminy przed Mc'D. w Ł., na parkingu w okolicy CH P. w W. i przy CH (...) w M. /k.1010, 1057 i 1109 – czyn przypisany w punkcie XII wyroku i zarzucony w pkt IX aktu oskarżenia/. Korelują z powyższym zeznania P. K., który widział M. B. i A. M. razem z (...) /którego ojciec należał do grupy „ (...)”/, co wiązał z transakcją zakupu amfetaminy /k.955-956/. Dodatkowo relacja M. B. znajduje wsparcie w zeznaniach J. B. o osadzonym pseudonim (...) /mającym ojca o imieniu R./, który znał M. B. i A. M. oraz dzwonił do M. B., aby go sprawdzić /k.5732v-33/. Nie ma znaczenia, że na rozprawie P. K. ani J. B. nie byli w stanie rozpoznać mężczyzny pseudonim (...), gdyż mieli z nim krótki kontakt, w tym J. B. tylko około 24-godzinny pobyt w celi. Z relacjami M. B. odnośnie produkcji amfetaminy przez M. A. i innych dla A. M. ps. (...) i osób z nim współdziałających oraz dalszej sprzedaży tego narkotyku korelują wskazane wyjaśnienia J. S. i S. D., jak też zeznania J. B. (1) i M. S.. Dostarczanie amfetaminy na rzecz M. B. i innych potwierdzają zaś zeznania E. S.. Należało zatem podzielić ocenę wartości dowodowej depozycji świadka M. B. odnośnie tych czynów, mimo że tylko one wskazują wprost na sprawstwo oskarżonych M.. Nie mają znaczenia rozważania obrońcy R. M. (1) co do kwestii skuteczności obrony, albowiem nie uchyla to przeprowadzonej oceny dowodów. Bez wątpienia oskarżeni wiedzieli, że dokonują zakupu i sprzedaży amfetaminy – gdyby była to inna substancja, to zwróciliby się do M. B. i współdziałających z nim sprawców z reklamacją, czego nie uczynili. Ponadto do transakcji dochodziło wielokrotnie i za oczywiste uznać trzeba, że sprawcy dokonują sprawdzenia rodzaju i jakości narkotyków, gdyż inaczej groziłaby im np. zemsta ze strony oszukanych odbiorców. Oskarżeni M. nie byli przy tym tzw. dilerami, ale hurtowymi odbiorcami i zbywcami amfetaminy. Natomiast poza zakresem zaskarżenia wniesionych apelacji pozostają inne czyny, a więc brak jest przesłanek do badania dowodów w części ich dotyczącej. Nie mają też znaczenia opinie nie dotyczące niniejszej sprawy.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gwarantującego prawo do rzetelnego postępowania sądowego. Skorzystanie przez świadka M. B. z prawa do odmowy składania zeznań na podstawie art. 182 § 3 kpk stanowiło realizację uprawnienia przewidzianego przez przepisy procesowe. Zapewnia ono prawo do nieobciążania siebie samego w innym toczącym się procesie osobie, której zarzucono współdziałanie w czynie objętym postępowaniem. Uprawnienie to chroni wyłącznie osobę świadka, a zatem oskarżony nie może domagać się, aby świadek z niego nie skorzystał. Nie stoi to w rzeczywistej sprzeczności z obowiązkiem dochodzenia do prawdy materialnej i prawem do obrony oskarżonego uregulowanym w art. 6 kpk

oraz przepisach szczególnych, a w tym z zasadą równości broni procesowej i prawem do zadawania pytań osobie przesłuchiwanej. Tak samo bowiem oskarżonemu może zadawać pytania jego obrońca, inne strony czy sąd, ale oskarżony może skorzystać z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi. Taki świadek, jak M. B., uzyskuje taką samą ochronę jak oskarżony, gdyż w istocie pozostaje w takiej samej sytuacji procesowej – jest osobą, która jest oskarżona /podejrzana/ o popełnienie tego samego czynu, jaki zarzucono w akcie oskarżenia. Gdyby M. B. odpowiadał w tym samym procesie razem z oskarżonym, to sytuacja byłaby taka sama – jako oskarżony miałby prawo do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na wszelkie pytania. Taka postawa nie dezawuuje ani wyjaśnień oskarżonego, ani depozycji świadka. Zauważyć trzeba, że nierzadko interesy różnych oskarżonych pozostają ze sobą w konflikcie np. kiedy jeden pomawia drugiego o popełnienie czynu. Wówczas postawa jednego z nich nie stanowi przecież naruszenia prawa do obrony drugiego, gdyż każdy z nich korzysta ze swoich uprawnień. Sytuacja powstała w niniejszej sprawie jest analogiczna. Ponadto podobnie należałoby ocenić odmowę złożenia zeznań przez osobę najbliższą dla oskarżonego /art. 182 § 1 kpk/ bądź odmowę odpowiedzi na pytanie przez świadka, którego odpowiedź mogłaby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo /art. 183 § 1 kpk/. Rozumienie prawa do obrony oskarżonego jako prawa pozwalającego na nierespektowanie praw innych byłoby nadużyciem procesowym, nie znajdującym oparcia w przepisach ani akceptacji wymiaru sprawiedliwości. Prawo do obrony nie jest prawem bezwzględnym i musi uwzględniać tak zakazy dowodowe, np. zakaz przesłuchania obrońcy co do faktów, o których dowiedział się udzielając poradę prawną /art. 178 kpk/, jak i inne regulacje np. oskarżony może ponosić odpowiedzialność karną za tworzenie fałszywych dowodów lub inne podstępne zabiegi, kierujące ściganie przeciwko określonej osobie /art. 235 kk/. Tak więc nie można zasadnie twierdzić, że skorzystanie przez świadka z przysługującego mu uprawnienia stanowi naruszenie prawa do obrony oskarżonego w rozumieniu przepisów procesu karnego. (Odnosnie zakresu stosowania art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności porównaj szerzej np. Piotr Hofmański, Konwencja Europejska a Prawo Karne, Toruń 1995 str. 219-300)

Natomiast zgodnie z treścią art. 391 § 2 kpk, skorzystanie z uprawnienia określonego w art. 182 § 3 kpk powoduje niezbędność odczytania na rozprawie protokołów złożonych uprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego /podejrzanego/, do czego w niniejszym procesie doszło. Świadek M. B. potwierdził odczytane wyjaśnienia. Przeprowadzono zatem ten dowód bezpośrednio na rozprawie przy udziale stron. Nie uniemożliwia to weryfikacji i oceny takiego dowodu, jak to wynika chociażby z uzasadnienia Sądu Okręgowego. Zasada dążenia do prawdy materialnej wiąże zaś wyłącznie organy procesowe, a nie obrońcę czy oskarżonego, który ma prawo do obrony niezależnie od tego, czy popełnił dany czyn, czy też nie.

Obrońca R. M. (2) zarzucił nadto naruszenie art. 424 § 1 kpk. Podzielić należy pogląd Sądu Najwyższego, iż niespełnienie wymogów z art. 424 kpk nie może stanowić samodzielnej podstawy zmiany lub uchylecia wyroku, skoro jest to uchybienie o charakterze procesowym /art. 438 pkt 2 kpk/, co wymaga wykazania możliwego wpływu na treść orzeczenia. Takiego wpływu skarżący nie wykazał. Ponadto uzasadnienie sąd sporządza po wydaniu wyroku, a tym samym naruszenie art. 424 k.p.k. nie może mieć wpływu na jego treść. Natomiast braki w zakresie elementów składowych uzasadnienia mogą prowadzić do wniosku, że sąd pierwszej instancji nieprawidłowo wydał wyrok. Uzasadnienie wyroku odzwierciedla bowiem proces podejmowania przez sąd decyzji co do meritum sprawy /tak np. wyrok SN z dnia 15.01.2014 r. V KK 229/13, Prok.i Pr.-wkl. 2014/4/19/. Nie doszło zatem do obrazy art. 424 § 1 kpk, która uniemożliwiałaby instancyjną kontrolę prawidłowości wyroku. Dodatkowo aktualnie art. 455a kpk wprost zakazuje uchylecia wyroku z powodu niespełnienia wymogów przez jego uzasadnienie.

Prawidłowa jest kwalifikacja prawna czynów przypisanych w punkcie XI i XVI wyroku z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r. w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 k.k., przy czym R. M. (1) działał w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 kk. Przestępstwa te polegały nie tylko na nabywaniu ogromnych ilości amfetaminy, ale także na ich zbyciu nieustalonym osobom, co przynosiło stały dochód. Sąd Odwoławczy przyjął kwalifikację prawną tych czynów oraz podstawę skazania i wymiaru kar w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 7.06.2010 r. ponieważ poprzedni stan prawny jest dla oskarżonych korzystniejszy z uwagi na niższą wysokość grożącej grzywny. Nadto z podstawy prawnej wymiaru kar wyeliminował art. 33 § 2

k.k. Podstawą orzeczenia obligatoryjnej, w tym przypadku, grzywny jest art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r., który wyklucza wymierzenie fakultatywnej grzywny z art. 33 § 2 kk.

Co do czynu przypisanego w punkcie XII wyroku z kwalifikacji prawnej i podstawy skazania oraz wymiaru kar wyeliminowano art. 65 § 1 k.k., gdyż przypisany czyn polegał na nabyciu co najmniej 15 kg amfetaminy. Nabywanie narkotyków – w przeciwieństwie do ich sprzedaży - nie przynosi stałego dochodu, a jedynie powodowało wydatki ze strony oskarżonego. Z tego też względu uchylono oparte o art. 45 § 1 k.k. orzeczenie o przepadku równowartości osiągniętej korzyści majątkowej, która w rzeczywistości nie została osiągnięta. Prawidłowa jest zaś kwalifikacja prawna czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r. w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 k.k. Z podstawy wymiaru kar wyeliminowano art. 33 § 2 k.k., jako że podstawą orzeczenia obligatoryjnej w tym przypadku grzywny jest art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r.

Obrońca R. M. (1) nie sformułował żadnych zarzutów odnośnie czynu przypisanego w punkcie XIII wyroku /pkt X akt oskarżenia/. Nadmienić można, że przekonujące są ustalenia i rozważania Sądu I instancji co do posiadania przez R. M. (1) 2,49 g marihuany, ujawnionej w mieszkaniu. Oczywiście niewiarygodna jest wersja oskarżonego, że kupił zabezpieczone środki odurzające od bliżej nieokreślonej osoby (...) jako tzw. „dopalacz” i zapomniał o nim /k.4270/. Niewątpliwie właściwa jest kwalifikacja prawna tego czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r. w zw. z art. 64 § 1 kk.

Brak jest jakichkolwiek podstaw do złagodzenia kar wymierzonych oskarżonym. Kary orzeczone wobec: a) R. M. (2) za czyn z pkt XVI - 4 lat pozbawienia wolności i 200 stawek grzywny po 50 zł; b) R. M. (1): za czyn z pkt XI - 6 lat pozbawienia wolności i 200 stawek grzywny po 50 zł, za czyn z pkt XII - 3 lat pozbawienia wolności i 200 stawek grzywny po 50 zł, za czyn z pkt XIII - 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łączne 7 lat pozbawienia wolności i 300 stawek grzywny po 50 zł, nie rażą nadmierną surowością w stosunku do stopnia szkodliwości społecznej czynów i zawinienia sprawców, ich działania w zamiarze bezpośrednim, jak też skali i rozpiętości czasowej przestępczej działalności. Kary wymierzone w pkt XI i XVI uznać wręcz trzeba za wyjątkowo łagodne w stosunku do ogromnych ilości nabytej i sprzedanej amfetaminy. Zaznaczyć trzeba, że R. M. (1) był karany, pracował i osiągał dochód /k.6500v/, a R. M. (2) w dacie czynu nie był karany, pracował i osiągał dochód /k.6500/. Orzeczenie na podstawie art. 45 § 1 k.k. o przepadku równowartości części osiągniętej korzyści majątkowej w kwotach po 100.000 zł od obu oskarżonych z uwagi na kierunek zaskarżenia wyroku, nie może zostać zmienione, ponieważ jest niewielkie w porównaniu do rzeczywistej korzyści w wysokości 765.000 USD. Podzielić przy tym należy utrwalone stanowisko judykatury, że korzyść majątkowa osiągnięta z takiego przestępstwa to całość kwot otrzymanych przez sprawców ze sprzedaży narkotyków, a nie tylko różnica pomiędzy ceną ich zakupu a ceną sprzedaży.

Odnośnie apelacji obrońcy J. Z. (1) podnieść należy, że Sąd I instancji na podstawie szczegółowej i przekonującej relacji M. B. prawidłowo ustalił, że w wakacje 2010 r. oskarżony sprzedał M. B. nie mniej niż 2 razy po 1 kg i 2 razy po 0,5 kg haszyszu w cenie po 6000 zł za 1 kg, jak też 1 kg amfetaminy i 50 g kokainy po 90 zł za 1 gram (k.1004, 1088). Cena sprzedaży amfetaminy wynosiła 5.500 zł i obejmowała zysk dla oskarżonego i świadka w wysokości 500 zł (k.1004). Zakup haszyszu i amfetaminy odbył się w N. a kokainy w okolicach O.. Z powyższego wypływa, że J. Z. otrzymał za haszysz sumę 18.000 zł, za amfetaminę 5.250 zł i za kokainę 4500 zł, tj. łącznie kwotę 27.750 zł. W tej sytuacji konieczna była zmiana kwoty przepadku osiągniętej korzyści majątkowej. Chybiony jest zarzut dotyczący nieustalenia, że kokaina nie była narkotykiem. Zwrot kokainy wynikał wszak z tego, że była mokra (k.1004), a nie z tego, że nie była to substancja psychotropowa. Świadek nie miał przecież wątpliwości co do rodzaju narkotyku. Oczywiście jest, że dysponowanie i wprowadzanie do obrotu narkotyku nieodpowiedniej jakości także podlega ustawowej reglamentacji i nie jest dopuszczalne. Wobec powyższego na podstawie zeznań świadka M. B., działając na korzyść oskarżonego, należało dodatkowo odjąć kwotę 4500 zł od sumy osiągniętej korzyści majątkowej, ponieważ jeśli zwrócono kokainę, to także dokonano zwrotu zapłaconej sumy. Natomiast nie unieważniało to popełnienia przestępstwa, które dotyczyło przedmiotowej transakcji. Bezzasadne jest twierdzenie apelującego, że do transakcji nie doszło. Dokonanie zwrotu nie dezaktualizuje uprzedniego wypełnienia znamion czynu zabronionego przez sprawcę, któremu zwrócono sprzedany narkotyk z powodu złej jego jakości. J. Z. niewiarygodnie zaprzeczył zaś znajomości z M. B. /k.4304/.

Nie dezawuuje depozycji M. B. późniejsze jednorazowe wskazanie, że J. Z. kupował od niego narkotyki /k.4297/, gdyż nie wyklucza to odmiennej sytuacji sprzedaży narkotyków świadkowi, jako że zdarzają się transakcje w obie strony pomiędzy osobami prowadzącymi taką działalność przestępczą z uwagi np. na dostęp w danym czasie jednej osoby do substancji czy środków odurzających lub niższą cenę. Świadek nie podważył przy tym swoich poprzednich relacji a wręcz się do nich odwołał, czyli podtrzymał je jako zgodne z prawdą. Sąd I instancji miał świadomość tych wyjaśnień, skoro przytoczył je na str. 54 uzasadnienia wyroku. Dysponowanie i handel przez M. B. amfetaminą, kokainą i mefedronem potwierdzają nadto depozycje M. K., a zatem relacja M. B. znajduje częściowe oparcie w tym dowodzie. Przyjętych ustaleń nie podważają skutecznie zaprzeczenia świadków T. B. i R. P., właściwie ocenione przez Sąd Okręgowy na str. 55 uzasadnienia.

Skorzystanie przez świadka M. B. z prawa do odmowy składania zeznań zostało wyżej omówione i należy się odwołać do przedstawionej tam argumentacji. Nie sposób także zarzucić, że występowała potrzeba uzyskania opinii biegłego z zakresu fizykochemii, ponieważ nie zabezpieczono żadnych narkotyków, zatem nie było czego badać. Rodzaj środków odurzających i substancji psychotropowych wynika przy tym jednoznacznie z depozycji M. B., który specjalizował się w obrocie narkotykami. Chybione jest zatem twierdzenie skarżącego o konieczności zasięgnięcia opinii osoby posiadającej wiadomości specjalne. Wobec powyższego nie doszło do naruszenia wskazanych przepisów, a w tym art. 366 kpk i art. 193 § 1 kpk, zarzuty obrońcy – za wyjątkiem dotyczącego kwoty osiągniętej korzyści majątkowej - nie znalazły potwierdzenia i nie zostały uwzględnione.

W rezultacie co do czynu przypisanego w punkcie XVIII wyroku /pkt XIII aktu oskarżenia/ konieczne było obniżenie wysokości orzeczonego na podstawie art. 45 § 1 k.k. wobec oskarżonego przypadku równowartości osiągniętej korzyści majątkowej do kwoty 23.250 zł. Ponadto prawidłowa jest kwalifikacja prawna czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r. w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 k.k. Z podstawy wymiaru kar wyeliminowano art. 33 § 2 k.k., jako że podstawą orzeczenia obligatoryjnej w tym przypadku grzywny jest art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r. Wymierzone kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 stawek grzywny po 50 zł są odpowiednie do stopnia szkodliwości społecznej czynu i zawinienia sprawcy, działania w zamiarze bezpośrednim, jak też rozmiaru przestępczej działalności. Uwzględniono, że J. Z. był karany, pracował i osiągał dochód /k.6500/.

Odnośnie apelacji obrońcy W. L. (1) w zakresie czynu przypisanego w punkcie XX wyroku /pkt XIV aktu oskarżenia/ przyjąć trzeba, że analiza dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa i zgodna z regułami określonymi w art. 7 kpk oraz nie została skutecznie podważona przez skarżącego. Poczyniono także słuszne ustalenia faktyczne co do sprawstwa i winy oskarżonego.

W. L. zaprzeczył, aby znał J. B. (1) i handlował amfetaminą oraz podał, że w lutym 2007 r. wyszedł z więzienia /k.4005/. Jednakże depozycje świadka koronnego wprost przedstawiają udział tego oskarżonego w obrocie narkotykami. J. B. jednoznacznie i konsekwentnie określił tego oskarżonego i M. L. (1) jako osoby kupujące za gotówkę od niego i J. G. amfetaminę w ilości łącznej co najmniej 7 kg, którą świadek zawoził do mieszkania oskarżonego przy ul. (...) w L. od pierwszej połowy 2007 r. do końca 2008 r. /k.5144, 5154, 5168, 5199, 5249, 5272, 7026v/. Oskarżony W. L. dzwonił po M. L., który przychodził i brał amfetaminę do sprawdzenia, po czym wracał z pieniędzmi. Cena wynosiła od 5,5 zł do 4,5 zł za 1 g /k.5154/, czyli nie mniej 31.500 zł za 7 kg. Świadczy to, że oskarżony wielokrotnie celowo uczestniczył w obrocie amfetaminą i jego rola polegała na skontaktowaniu J. B. z odbiorcą, udostępnieniu mieszkania do przeprowadzenia transakcji zakupu i osobistego uczestniczenia w nich. W. L. w pełni współdziałał z innym ustalonym sprawcą i jego roli nie należy określać jedynie jako pomocnictwa, a jako współsprawstwo. Rodzaj narkotyku jednoznacznie wpływa z relacji świadka koronnego, który specjalizował się w takim obrocie. Brak przebadania narkotyków i opinii biegłego wpływa z niezabezpieczenia tych substancji przez organy ścigania, co w sprawach tzw. „narkotykowych” zdarza się dość często. Nie wyklucza to oparcia się przez organy procesowe na innych dowodach, szczególnie osobowych. Status świadka koronnego nie oznacza, że osoba taka występuje w „dwuznacznej” roli, a tylko, iż uzyskuje określone przez ustawodawcę przywileje w zamian za szczerze ujawnienie znanych sobie przestępstw tak własnych, jak i cudzych. Podkreślić należy, że taki świadek jest zobowiązany do przedstawiania prawdziwych okoliczności pod rygorem utraty

swojego szczególnego statusu i poniesienia odpowiedzialności karnej za popełnione czyny. Interes świadka jest zatem zbieżny z interesem wymiaru sprawiedliwości. W rozpatrywanym przypadku skarżący nie wykazał, aby relacje J. B. stanowiły wyłącznie bezzasadne pomówienie oskarżonego. Brak jest również jakichkolwiek przesłanek do podważenia zdolności świadka do postrzegania, zapamiętywania i dotwarzania spostrzeżeń, a nadto nie chodzi tu o jakiekolwiek wątpliwości strony, ale organu procesowego. Sąd I instancji takich wątpliwości zaś nie miał. Złożone depozycje nie wskazują na luki czy inne zaburzenia w pamięci świadka, zaś jego relacja odnośnie oskarżonego jest naturalna, logiczna i konsekwentna, a w rezultacie wiarygodna. Jednorazowe sformułowanie o zakupie „marihuany” na str. 61 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego stanowi jedynie oczywistą omyłkę pisarską, ponieważ w innych miejscach na tej samej stronie i innych jednoznacznie mowa jest o amfetaminie. Chybiony jest więc zarzut co do błędnego ustalenia w tej kwestii. Nie jest istotne, czy i jaką ewentualną korzyść odniósł z tego czynu oskarżony, gdyż Sąd I instancji ustalił tylko kwotę zapłaconą za zakup narkotyku przez oskarżonego i współdziałającego z nim sprawcę.

J. B. nie ukrywał zażywania przez siebie narkotyków ani własnej roli w produkcji i sprzedaży amfetaminy. Relacji J. B. (1) nie podważają depozycje J. G. (2) czy J. G. (3), który zaprzeczył, aby miał cokolwiek wspólnego z produkcją i obrotem narkotykami. Jednocześnie podał on, że J. B. posiadał i zażywał amfetaminę /k.964-965/. J. G. wcześniej nie wykazywał negatywnego nastawienia do J. B., skoro u niego pracował i wykonywał inne czynności przez długi czas w latach 2006-2008. Relacje świadka koronnego co do wytwarzania i handlu amfetaminą znajdują zaś istotne potwierdzenie we wskazanych zeznaniach i wyjaśnieniach A. C., P. Z., H. S. i A. T., co właściwie ocenił Sąd I instancji.

Nie budzi zastrzeżeń kwalifikacja prawna czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r. w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, ale Sąd Odwoławczy przyjął kwalifikację prawną oraz podstawę skazania i wymiaru kar w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 7.06.2010 r., ponieważ poprzedni stan prawny jest dla oskarżonego korzystniejszy z uwagi na niższą wysokość grożącej grzywny. Z podstawy wymiaru kar wyeliminowano art. 33 § 2 k.k., jako że podstawą orzeczenia obligatoryjnej w tym przypadku grzywny jest art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r. Wymierzone kary 2 lat pozbawienia wolności i 200 stawek grzywny po 50 zł są odpowiednie do stopnia szkodliwości społecznej czynu i zawinienia sprawcy, działania w zamiarze bezpośrednim, jak też rozmiaru przestępczej działalności. W. L. nie był przy tym karany, pracował i osiągał dochód /k.6500/. Ze względu na brak zarzutów nie ma potrzeby bliższego ustosunkowania się do tych kwestii. Natomiast przypisany czyn polegał na odpłatnym zakupie amfetaminy, a nie jej zbyciu, czyli sprawcy ponieśli określone wydatki i nie uzyskali w zamian pieniędzy. W rezultacie uwzględniono dotyczące tego zarzuty skarżącego i uchylono oparte o art. 45 § 1 k.k. orzeczenie o przepadku równowartości osiągniętej korzyści majątkowej, która w rzeczywistości nie została osiągnięta.

Ponadto na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu W. L. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 05.04.2014 r. do dnia 12.03.2015 r. uwzględniające zarzut obroncy co do braku tego zaliczenia.

Wobec braku zarzutów dotyczących rażącej niewspółmierności wymierzonych kar stwierdzić jedynie wypada, iż nie są one nadmiernie surowe i ich ukształtowanie czyni zadość potrzebom prewencji indywidualnej i generalnej oraz odpowiada dyrektywom zamieszczonym w art. 53 § 1 i 2 kk. Całokształt okoliczności sprawy przekonuje, że tylko kary bezwzględnie pozbawienia wolności są właściwe i celowe. W konsekwencji wymierzone kary są sprawiedliwe.

Z uwagi na to, iż w sprawie nie zachodzą wyjątki określone w art. 435 kpk, art. 439 kpk, art. 440 kpk i art. 455 kpk, rozpoznano apelacje w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Wobec nieuwzględnienia wszystkich apelacji co do winy oskarżonych i orzeczonych kar, rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze znajduje oparcie w treści art. 636 § 1 kpk. O wynagrodzeniu dla obrońców z urzędu adw. E. O., adw. D. L. i adw. P. S. orzeczono na podstawie § 17 ust. 2 pkt 5 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Brak jest przy tym jakichkolwiek przesłanek do zmiany opłaty orzeczonej przez Sąd I instancji wobec W. L..

Z tych powodów orzeczono, jak w wyroku.